

# Jesteśmy bezpieczni, bo na granicy stoi płot?

29 maja 2023

Jarosław Kaczyński powiedział na konferencji prasowej zorganizowanej przy płocie postawionym przy granicy z Białorusią, że płot ten pozwolił na „zatrzymanie ofensywy Łukaszenki, Putina przeciwko Polsce z użyciem ludzi, którzy nie byli uchodźcami, byli emigrantami ekonomicznymi” i którzy „szukali lepszego losu, ale jednocześnie dali się wykorzystać zbrodniarzom”, i że „w tej chwili tereny przygraniczne i cała Polska jest bezpieczna”.



Prawda jest jednak taka, że po pierwsze płot w żaden sposób nie powstrzymał migrantów. O ile – jak jakiś czas temu podawałem – w maju 2022 r. (miesiąc przed zakończeniem budowy ogrodzenia) Straż Graniczna wykryła 913 przypadków nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej (podobna liczba była w lipcu 2022 r., już po wybudowaniu płotu), o tyle w maju 2023 r. wykryła ich już (zgodnie z niemal codziennie publikowanymi informacjami ze strony SG) co najmniej 2007 – przy czym dane z 5-7 maja wydają się być niepełne, a miesiąc się jeszcze nie skończył. Wygląda na to, że liczba prób przekraczania granicy znacznie wzrosła. Sam Jarosław Kaczyński przyznał, że w ostatnich miesiącach było około dziesięciu tysięcy prób jej przekroczenia.

Po drugie, skoro od rozpoczęcia rosyjskiej agresji na Ukrainę do Polski wjechało prawie 12 milionów Ukraińców i nie spowodowało to zagrożenia bezpieczeństwa, to znaczy, że i ci próbujący się przedostawać nielegalnie przez granicę polsko-białoruską – będący wszak zwykłymi ludźmi szukającymi lepszego losu, jak przyznał to sam prezes PiS – nie stanowili i nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski. Można było ich

spokojnie wpuszczać legalnie. Niechby nawet miesięcznie przybywało ich po pięćdziesiąt tysięcy – 25 razy więcej niż wykryto ich na granicy w bieżącym miesiącu – to i tak byłoby ich prawie dwadzieścia razy mniej w porównaniu z Ukraińcami. Większość zapewne wyjechałaby do innych krajów Europy, a część tak jak Ukraińcy zostałaby w Polsce i podjęła tu pracę – gdyby oczywiście im na to pozwolono.

A po trzecie, ze słów Jarosława Kaczyńskiego wynika, że drastyczne środki podjęte przeciwko migrantom, które niewykluczone, że przyczyniły się do śmierci 45 z nich, zostały skierowane przeciwko ludziom, których „winą” było to, że „szukali lepszego losu, ale jednocześnie dali się wykorzystać zbrodniarzom”.

Źródło: [Sierp.Libertarianizm.pl](http://Sierp.Libertarianizm.pl)